

Chryściijanskaja DUMKA

BIELARUSKI ČASAPIS — VYCHODZIĆ TRY RAZY U MIESIAC

Kryzys totalizmu

Apošnim časam štoraz šašciej možna spatkacca ũ presie z dumkaj, što ũžo nastupiŭ kryzys totalizmu, heta znača, što totalizm — usiakaja dyktatura partyi ciadziniki, — ũžo pierażyvaje kryzys-pierałom u kirunku svajho asłab-leńnia.

Ab hetym niadaŭna pisaŭ ce-ly rad artykułaŭ praf. Fr. Bujak u miesiačniku „Wieś i państwo“, dakazvajučy, što totalizm nia maje nijakich padstaŭ da ražvićcia ũ Polšcy, što da hetaha susim nie nadajecca polskaja nacyjanalnaja psychika. Hetyja teoretyčnyja raz-važańni Bujaka pačviardžaie i švie-žaja polskaja praktyka. Ŭžo ad niekatoraha času adbyvajecca se-sija polskaha Sojmu. Śledziačy za palityčnymi movami mnohich pol-skich pasłoŭ, možna dajści da prakanańnia, što ũ polskaj psy-chicy, moža za małymi vyniatka-mi, sapraŭdy niama padstaŭ dla ražvićcia jakohaś totalizmu.

Ahułam i ũ Eŭropie totalizm nie ražvivajecca, a jaŭna jdzie ũ kirunku svajho asłab-leńnia i źmien-šańnia. Pomnim usie dobra, jak jašče niadaŭna vyrablaŭsia ũ Bel-hii Dagrell, pašyrajučy niejki tam fašyzm. Tymčasam siańnia ũžo ab im susim zacichla.

Rabilisia tak-ža-sama sproby totalizmu ũ Halandyi i ũ Švajca-ryi, asabliva ũ hetaj apošniaj, ale z hetaha absalutna ničoha nia vyjšla.

Šumieli krychu totalisty-fašysty i ũ Anhlii, ale tak-ža pašumieli i zacichli, naražajučysia tolki na

śmiech anhlijskaha hramadzian-stva, jakoje tak zžyłosia z dema-kracyjaj i z svabodaj.

Ŭ Francyi ražvivaŭ totalizm pałkoŭnik de la Rok. Vyhladała zдалoku, što navat niešta mahło z jaho pracy i vyjšci. Tymčasam vyjšla susim inakš — paŭstaŭ, i pamaleńku asłab na karyśc nacy-janalnaj demokracyi, Ludovy Front, a ab totaliźmie ũžo siańnia nia čuvać badaj ničoha.

Praŭda, mocna trymajecca to-talizm u Niamieččynie. Ale jak jon doŭha tam trymacca budzie, — skazać trudna. Znaŭcy kažuć, što apošnija padziei ũ Niamieččynie — čystka ũ armii i razhon aficeraŭ, pakazvaje, što totalizm trymajec-ca tam tolki na sile i što faktyč-na ũžo pačynajecca jaho kryzys.

Isnuje, i byccam pamysna raz-vivajecca, totalizm u Italii. Ale i tut nia treba zabyvacca, što fa-šyzm Musoliniaha nia jość ũžo poŭnym totalizmam, bo zrabiŭ jon značnyja ũstupki Katalickamu Ka-ściołu, heta znača — ũstupki na karyśc asabistaj volnašci čalavie-ka i da taho trymajecca tak-ža na sile i na pavazie Musoliniaha, jak u Niamieččynie na pavazie Hitlera i na sile.

Ŭ SSSR tak-ža isnuje tota-lizm — farmalna dyktatura partyi kamunistaŭ, a faktyčna adnaho Stalina. I tut hety totalizm, heta-ja dyktatura apirajecca niena sva-bodzie, nie na demokracyi, nie na voli i dabrabycie šyrokich na-rodnych masaŭ, ale na žorstkim, kryvavym terory. Teror-ža hety apošnim časam, jak viedajem,

„Chryściijanskaj Dumcy“

Ciabie my spatykajem
Z viasiołaju dušoj.

I dźviery adčyniajem
Ŭściešany taboj.

Vitaj u našy chaty,
Sum skora razhanaj,
Tut ždže ciabie araty —
Jamu paciechu daj!

Ŭ. D.

Čas prysłać padpiskul

Hrošy prysylać najlepš „przeka-
zem rozrachunkowym“. Numar na-
šaha konta 63.

vyras da niabyvalaha raźmieru i pryniaŭ niabyvala žorstkija i dzi-kija formy. A heta jość znak, što dyktatura savieckaja, saviecki to-talizm pierażyvaje vostry kryzys.

My, što acenjavajem hramadz-kaje i palityčnaje žyćcio z punktu adviečnaj chryściijanskaj filozofii, u jakoj volnaść asabistaja čala-vieka i hramadzkaja žjaŭlajecca hałoŭnym punktam, z pryjemna-šciaj adznačajem fakt kryzysu jak čyrvonaha, tak i biełaha totalizmu, i vierym, što mižnarodnaje žyćcio na šviecie ũložycca ũrešcie imien-na na asnovach źdarovaha i če-snaha demokratyzmu, na asno-vach vialikaha idełu — svabody asabistaj i hramadzkaj. My tak-ža vierym, što siarod volnych naro-daŭ znajdziecca tak-ža volnaje miesca i Bielaruskamu Narodu.

Praŭdzivyya spaściarohi

Z boku polskich nacyjanalistaŭ možna časta spatkacca z dakoram, što Bielarusy, heta nijaki narod, a tolki zvyčajnaja niasviedamaja etnagrafičnaja masa. Hetu niazgodny z praŭdaj pahlad čamušci paŭtaryla niadaŭna tak-ža i adna bielarskaja hazeta. Voš-ža i čužym i „svaim“ daŭ dobry adkaz J. N. u № 6 „Šlachu Moładzi“ ŭ artykule: „Etnagrafičnaja masa, ci šviedamy narod?“ J. N. u hetym artykule praŭdzivyya robić uvahy i daje na heta dovady, što, z małymi vyniatkami, Bielarusy—heta ŭžo nia masa, ale narod Voš hałoŭnyja jaho zaŭvahi:

— Bielarusau faktyčna ŭžo ŭ 1917 hodzie nia možna było nazywać etnagrafičnaj masaj. Bo ŭ henym-ža hodzie ŭ Miensku, delehaty bielarskich vajakaŭ i sialan, u liku blizka dźviuch tysiač čalaviek, sabraŭšysia na ŭsiebielarskim Kanhresie radzili ab samastojnym niezaležnym žyćci, ab Volnaj i Niezaležnaj Bielarusi. Niezadoŭha, bo ŭ 1918 h. vola heta była vyjaŭlena abvieščaniam Niezaležnaj Bielarskaj Respubliki. Vyjaŭlali tak-ža volu Biel. Narodu i nacyjanalnyja jaho imknieŭni sluččaki, jakija aružna niaroŭnaj siłaj zmahalisia z bałšavikami za Niezaležnuju Bielarus. Vyjaŭleŭniem nacyjanalnaha pačućcia Bielarusau była i taja sietka bielarskich pa-

čatkavych škołaŭ, jakaja paŭstała ad 1918 da 1922 hodu.

U Polskim Haspadarstvie Bielarusy vyjavili svaju nacyjanalnuju šviedamašć u 1922 h., kali vybrali ŭ Sojm i Senat 14 svaich biel. pradstaŭnikoŭ. Bielarskaja Sialanska-Rabotnickaja Hramada, z svaimi 100,000 siabroŭ, išla tak-ža nia tolki pad kličami socyjalnymi, ale i pad nacyjanalna-bielarskimi. Nacyjanalnaja šviedamašć Bielarusau vyjaŭlašiasia ŭ zmahaŭni za rodnuju movu ŭ šviatyniach (Žodziški, Baradzieniŭ i inš.), u masavych pachodach za bielarskimi ksiandzami-kaznadziejami, katoryja havaryli da narodu ŭ jaho rodnej bielarskaj movie. Pieradusim-ža šviedamašć nacyjanalnuju Bielarski Narod vyjaŭlaŭ u bielarskaj kulturnaj pracy i damahaŭniach bielarskich škołaŭ. Adno tolki Tavarystva Bielarskaje Škoły mieła 10,000 siabroŭ. A jak šćvierdžana-ž na sudovaj raspravie red. J. Pažniaka ŭ Vilenskim Akruž. Sudzie 30.XII.1937 h., Bielarusy ŭ Polskim Haspadarstvie padali ŭtadam deklaracyjaŭ na 1,129 bielarskich pačatkavych škołaŭ.

Nia što inšaje, jak bielarskaja nacyjanalnaja šviedamašć i bielarskija nacyjanalnyja imknieŭni vyjaŭlajuca ŭ nacdemaŭščynie ŭ Savieckaj Bielarusi, ad jakoj kamunisty nijak nia mohuć ačyścica

i jakaja vylazić usiudy, jak siarod intelihiencyi, tak siarod rabotnikaŭ i sialan.

Ale vierniemsia da bielarskaha žyćcia ŭ Polskim Hasp. Tut pašla likvidacyjaŭ bielarskich arhanizacyjaŭ šmat kamu zdavałasia, što ŭsio zamoŭknie. Tymčasam bačym, što bielarskaja kulturnaja praca na vioscy prałazić usiudy ŭ arhanizacyjach polskich... Narod naš žyvie ciesnaj masaj, havoryć miž saboj vyklučna pabielarsku i lubić svoj jazyk. Polskija-ž asadniki, a navat dzieci polskich palicyjantaŭ bielaruščacca... I niachaj zaisnuje mahčymašć, choć-by demakratyčnych vybaraŭ, a tady možna budzie havaryć, ci Bielarski Narod patrapić vyjavić svaju nacyjanalnuju volu i šviedamašć... —

Ad siabie možam tolki dadać, što zaŭvahi J. N. zusim praŭdzivyya: Bielarusy siaŭnia ahułam heta ŭžo nijakaja etnagrafičnaja masa, a nacyjanalna šviedamy narod. I što hetaha nia bačać (nia choćuć bačyć!) polskich nacyjanalisty, dyk heta zrazumiela, — taki ich palityčny „chvyt“, ale što znachodziacca Bielarusy, jakija takija rečy pišuć, dyk zusim niezrazumiela.

Star.



AD. STANKIEVIČ

Bielarski Chryścijanski Ruch

Histaryčny narys.

RAZDZIEŁ II.

6)

Pačatki šviedamaha bielarskaha nacyjanalnaha ruchu i Bielarusy kataliki.

(1900—1910).

§ 3. — I „sacyjalisty“ i „kataliki“.

Pieraličajem tut dla prykładu niekalkich bielarskich dziejačoŭ i pišmieŭnikaŭ z pačatku našaha XX st., kab vykazać, jak sapraŭdy mała miž saboj čym roznilisia ŭ pracy i ŭ dumkach pradstaŭniki ŭspomnienyh dvuch kirunkaŭ.

Pradusim niekalki ŭvah ab sacyjaliźmie „hramadaŭcaŭ“. Sprava ŭ tym, što bolšašć henych „sacyjalistaŭ“, nia byli praŭdzivymi sacyjalistymi-markсистymi, jakija vyznavali-b matarjalizm, narodnašć razhladali-b jak niešta prynamsi druharadnaje, kali nie całkom lišniaje i jakija imknulisia-b da sacyjalistyčnaj haspadarki na Bielarusi. Hetaha, paŭtara-

jem, bielarskija „sacyjalisty“ nia mieli. Našy henyya sacyjalisty byli pieravažna zvyčajnyja demakraty-narodniki, a najvyšej radykały i revalucyjanery.

1. *Karuš Kahaniec*. Sapraŭdnaje jaho prožviščča Kazimier Kastravicki. Katalik. Rodam z Mienščyny. Pamior 20.V.1918 h. ŭ falv. Jucki, blizka Kojdana. Pachavany ŭ Navasiolkach. Viedamy ŭ bielarskim adradžeŭni, jak pišmieŭnik i jak dziejač. Na litaraturnaj nivic vystupaje jašče ŭ 1893 h., kali piša svaju „Pramovu“, padobnuju da „Pradmovy“ Bahuševičavaj, nadrukavanuju ŭ „Našaj Nivie“ ŭ № 51—52, 1909 h. U hetaj „pramovie“ svajej Kahaniec z haračym patryjatyzmam zaklikaje „synoŭ ziamli bielarskaj“ lubić i šanavać svaju movu, pracavać dzieła dabra Bielarusi i imknucca da adradžeŭnia bielarskaha narodu. Ad hetaj pramovy sapraŭdy vieje niekaj asablivaj siłaj i šviežašćaj. I siaŭnia jašče nie straciła jana svajho značeŭnia. Bielarskija tvory Kahanca drukujuca ŭ kancy XIX i ŭ samym pač. XX st. u rozných časapisach rasijskich, a pašla ŭ rozných bielarskich vydaŭniach i časapisach, jak „Naša Niva“, „Volnaja Bielaruš (1917—1918), a pašmiertnyja ŭ hazecie „Bielaruš (1919 i 1920). Kahaniec apaviadaŭnik, liryk i dramaturh.¹⁾

1) М. Гарэцкі — Гіст. Бел. Літ., баč. 135.

Śviet sapsuŭsia.

Zdajecca, da vajny ludzi byli krychu lepšyja, a ciapier stalisia takimi samalubami, što tolki kożny choča aby sam żyŭ, a da druhich, navat da svaich najbliżej-szych, niama miłaści.

Ciapier navat rodnyja dzieci vielmi časta nia chočuć dachavać svaich bačkoŭ da śmierci; nia hle-dziačy na toje, što heta jany pa-vinny zrabić z nakazu Bożaha i abaviazku hramadzka, što baćki ich hadavali, staralisia, nieda-synali, niedajadali, nia mieli praś-vietnaje hadziny...

Adnosiny brata da siastry i naadvarot byvajuć takija, što, zdajecca, adno adnamu ŭstrami-ła-b noż u serca i z lubaściami jaho paroła-b.

Što da čużoj ŭłasnaści, to ča-sta byvaje tak — „aby tolki ŭda-łosia.“ Praca na poli, kab nie ka-lonii, to čhibabyła-b niemahčyma.

Dalej — bojki, bandytyzm, ras-pusta i t. d.

A biazbożny kamunizm, dzie jon dastajecca, tam sapsućcio, bla-hija nachiły čalavieka znachodziać poŭnuju volu.

I čto Ź hety sapsuty śviet napravić?

Napravić jaho Jezus Chrystus! Tolki treba słuchać, što Jon ka-ža rabić. A jon ka-ža, kab ludzi adny adnych lubili, navučaje Jon

Školnaja sprava

U sojmavaj budžetnaj komisii praf. Pachmarski, vystupajučy jak referent Ministerstva Aśviety, śćvier-dziŭ, što ŭ Polskaj dziaŭŭstvie jość usich škołaŭ, ad najnižejšych da najvyšejšych — 32.596. U hetych školach vučycca bolš 4 miljonaŭ vučniaŭ, a vučycialoŭ jość 116096. Z liku ŭsiaje moładzi da 20 ha-doŭ aŭ 3 miljony ŭ školach nia vučycca. U minulym hodzie nia było miesca ŭ pačatkavych ško-lach dla 457.490 dziaćiej. Na navukovyja pryłady i na sty-

miłaści bližniaha, vyplvajučy z najvyšejšaj miłaści da Boha.

Tak! Chrystus dla našaj karyści, dla ŭłasnaha našaha dabra na-kazvaje nam miłaść.

Ludzi, ludzi! Kali nia choćacie zhinuć u ŭzajemnaj hryźni, adčy-niecie vašyja sercy da miłaści brat-erskaj, a vam i ŭsim kruhom vas budzie lepiej żyć na śvieci! Žyćcio vašaŭ nia budzie atručanym złościami, nienaviściami, nia budzie takim horkim, niemahčymym — ale ŭ ŭzajemnaj miłaści, zhodzie, prabačeńni budzie jano miłym i pryjemnym!

Dla ahułnaj naprawy śvietu pa-trebnaj padtrymańnie chryścijan-skaha śvietapahladu, chryścijan-skaj marałaści.

D. Aniško.

pendyi dla moładzi vydana 7 mil-jonaŭ zł. Škada, što referent nia vyjaviŭ, pa kolki z hetaj sumy vy-dana dla kożnaj nacyjanalnaści.

U dyskusii, ukraiński pasol Pe-tenškyj, havoračy ab školnictvie ukraińskim, žviarnuŭ uvahu i na školnictva biełaruskaje, śćviardža-jučy jaho duža ciaŭkoje palaŭeń-nie.

Chto vučycca ŭ školach.

Ministerstva Aśviety wydała via-liku ju knihu, u jakoj padaŭe sta-tystyku hetkaha žmiesťu:

U Polskaj dziaŭŭstvie sialanskich dziaćiej u pieršaj klasie pačatka-vaj školy jość — 644 000. U sia-rednija školy idzie dziaćiej sialan, što majuć haspadarki da 5 hak-taraŭ ziamli, tolki paŭpraca — heta zn. što na 200 sialanskich dziaćiej tolki adzin idzie vučycca ŭ siaredniuju školu. U vyšejšyja školy sialanskich dziaćiej idzie vučycca tolki adzin na 500.

Rachunak adnosna da dziaćiej miaščanstva, čynoŭnikaŭ i ahułam h. zv. „vyšejšaj“ klasy zusim inšy. Tam kożnaje 4-je dzicia vučycca ŭ vyšejšaj škole.

Heta tak vyhladaje naahuł u Polskaj dziaŭŭstvie. U našym krai možna čvierdzić, što jašče mien-šaja častka sialanskaj moładzi vučycca ŭ siarednich i vyšejšych školach.

U 1904 h. vychodzić u śviet, rukapisnaja, ad-bivanaja na hektografie na 6 bačynkach, „Kaladnaja Pisanka“, u jakoj siarod inšych vieršaŭ užo spaty-kajem staŭnuju malitvu Kahanca: „O Boža, Spasie naš“. U hetaj malitvie piaśniar horača molić Boha, kab vyzvaliŭ Biełarusaŭ z niavoli, kab zbuziŭ ich ad snu, kab adkryŭ im vočy i pakazaŭ praŭdu. He-taja malitva-pieśnia siaŭnia užo piajecca ŭ biełaru-skich nabaženstvach u kaściele śv. Mikalaja ŭ Vilni.

U vieršy „Naš symbol“ Kahaniec horača kliča zmahacca „za rodnu krainu, zvyčaj i movu“; zakli-kaje tak-ža „hrudździu stavać“ za vieru. Pad vieraj-ža pieśmieńnik rozumieje relihijuju Uniju, jakoj byŭ vialikim pryčilnikam. Piaru jahonamu naleŭa artykuł: „Parada“, u jakim jon vyrasna zakli-kaje narod Biełaruskij da Unii.²⁾

Piaru Kahanca naleŭać tak-ža dva relihijnyja vieršy: „Pieśnia Ranišniaja“ i „Pieśnia Viačerašnia-ja“. Napisany, jak vidać, pavodle takich-ža polskich. Vierš i mova ahułam dobryja.

Kahaniec byŭ čalaviek duŭa relihijny. Nazyvaŭ siabie unijatam. Maliŭsia z biełaruskaj rukapisnaj kniŭcy, jakoj malitvy sam napisaŭ.

K. Kahaniec mieŭ, mo' jašče nia susim śvida-ma, idealy biełaruskija palityčnyja niezaleŭnickija. U ŭspomnienym vieršy „Parada“, jak ka-ža Karski¹⁾ jon imkniecca adnavić uniju, a tak-ža „побуждает отделиться от России. Вообще он большой сепаратист и ненавистник всего русского“. A Karski zvy-čajna tak nazyvaŭ niezaleŭnikaŭ.

Peŭnie-ŭ, hetki čalaviek moh być sapraŭdnym revalucyjaneram, ščyrym, idejnym zmaharom za Bie-laruś, ale nia moh jon być sacyjalistym-marksi-stym — choć naleŭyŭ da „Sac. Hramady“ i, jak vi-dać, z jaho tvoraŭ i charaktaru, takim sapraŭdy nia byŭ. Faktyčna heta byŭ chryścijanin-adradŭeniec, blizki da ideolohii paźniejšaj BChD.²⁾

2. Ivan Łuckievič (28.V.1881—20.VIII.1919). Ka-talik, rodam z Miensku. Heta adzin z vydatnych pradstaŭnikaŭ „Bieł. Sac. Hramady“ i adzin z ha-łoŭnych zakładčykaŭ jaje. Ale i jon, padobna jak Kahaniec, u vialikaj miery razam i „sacyjalist“ i „chryścijanin“. Praŭda, jon tvora „Bieł. Rev. Hra-madu“, ale adnačasna znosićca z Mitr. Šeptyckim u Lvovie i viadzie z im narady ab relihijnaj Unii

1) Карскі — там-жа III, 3.

2) Ab Kahanca niamala raskazaŭ mnie hram. Advard Budz-ka, jaki znaŭ jaho asabista

Z ŽYĆCIA LITVY

Z nałody 20-lećcie niezaleźnaści

16 lutaha sioleta Litoŭcy ŭračysta świątkawali 20-ciłhodździe niezaleźnaści Litvy. Waźnyja hetaja ŭhodki byli adznačanyja ŭwaŭsim litoŭskim žyćci. Z hetaj pryčyny ŭ Vilni vyjšła ŭ śviet knižka viedamaha litoŭskaha piśmieńnika i publicysta R. Mackevičiusa p. n. „Dvidešimt metu“ (1918 — 1938) — „Dvacca hadoŭ“.

Ŭ knižcy hetaj R. Mackevičius — aŭtar 15-ci vydanych ŭžo knižak — padaŭ narys historyi paŭstańnia niezaleźnaha Litoŭskaha Haspadarstva i raźvićcia jaho z cikavymi cyfrovymi dadzienymi.

Litva, jak viedajem, haspadarstva nievialikaje, maje jano ŭsiaho kala 2,500,000 žycharoŭ. Nia hleďziačy na heta i na viekavuju niavolu, Litoŭcy tak umieli patrapili ŭładzić u siabie žyćcio, što Litoŭskaje Hasp. służyć prykładam dla narodaŭ inšych, likam daloka bolšych. Asabliva vialikija asiahnienni zdabyli Litoŭcy ŭ žyćci kulturnym i ekanamičnym. Ŭ Litvie koźny hod vychodzić pa niekalki sot litoŭskich knižak. Tak napr. u 1936 h. vyjšła 1012 knižak. Jość 1500 publičnych biblijatekaŭ, u jakich ahułam znachodzicca 1,500 000 knižak. Vychodzić 16 štodziennych lit. hażet i bolš sotni tydniovikaŭ, miesiačnikaŭ i inš. Jość 2,556 škołaŭ, 5,028 vučycialoŭ i 276,675 vučniaŭ. Z Litoŭskaha Uniwersytetu ŭ Koŭ-

Šved ab Biełarusach

Viasnoj 1937 h., jak my ŭžo ŭ svaim časie pisali, Vilenskich Biełarusau adviedau švedzki (z Finlandyi) dašledčyk narodaŭ uschodniaj Eŭropy Dr. B. Colliander. Hetaj vučony zdaŭna ŭžo cikaviŭsia biełarskaj spravaj i ŭ Vilniu pryjaždžaŭ tolki, kab spraŭdzić svaje informacy i pryhladzicca da bie-

nie koźny hod vychodzić novyja kadry lit. intelihiency i z vyšejšaj aśvietaj. Tolki ŭ adnym 1937 h. skončyla universytet 338 asob. Šyroka razhornuta tak-ža praca kulturna-ŭžadavaŭčych arhanizacyjaŭ moładzi.

Ŭ halinie haspadarčaj najbolš važnym jość toje, što Litva badaj poŭnaščiu praviála ŭ siabie ziamielnuju reformu i zaspakoiła imknieńnie koźnaha sielanina mieć svaju ŭłasnuju haspadarku. Ŭ haspadarčym žyćci Litvy vialikuju rolu adhryvaje šyroka ja sietka koope ratyvaŭ spażyvieckich, vytvorčych, małačarskich, kredytnych i inš.

Ahułam žyćcio ŭ Litvie raźvivajecca pamysna, što śćviardžaŭ navat polskija časapisy i ludzi časta varożyja ŭ adnosinach da Litvy. Heta-ž śviedčyć ab tym, što moža dać narodu svajo niezaleźnaje, razumna ŭładžanaje haspadarstva...

jns.

łarskaha žyćcia na miescy. Ŭ rezultacie ŭsiaho hetaha Dr. Colliander napisaŭ ab Biełarusach bolšuju navukovuju raspravu, časć z jakoj, u formie vialikaha artykułu p. n., „**Vitryssarna, Europas minst kända nation**“ (Biełarusy, najmienš viedamy narod Eŭropy) nadrukavaŭ anahdaj pieradavy švedzki štodzieńnik u Finlandyi „**Abo Underrättelser**“ (№ 48, z 19.II. 1938). Jość heta davoli abšyrny pierahlad padziejaŭ Biełarusi ad samaha zarańnia historyi da siańniašnich dzion: kraj, narod i jaho rassialeńnie, kultura ahułam, relihija, važniejšyja mamenty z historyi Biełarusi i litaratury.

Jak bačym, pamima ŭsich pieraškodaŭ z boku niapryjaznych da nas čynnikaŭ, biełarskaje pytańnie ŭsiož znachodzić sabie darohu ŭ šyroki śviet, spatykajučy sia tam z pryjaznym vodhukam. A najcikaviejšaje toje, što zahranica pačala mocna cikavicca Biełarusami jak raz tad, kali nie z svaje viny pierażyvajuć jany adzin z najciažejšych dahetul peryjadaŭ svajho isnavanńia. Ŭ hetkuju paru koźny pryjazny hołas darahi nam dvojcy: jon pakazvaje, što jdziom pravilnaj darohaj i što na hetaj darozie budzie nam pryjacielem koźny, chto nia maje su proc nas schavanых dumak.

A. K.



na Biełarusi. Jon pryjmaje čynnaje ŭčasie ŭ zaba- stoŭkach na Biełarusi ŭ 1905 hodie, ale adnačasna znachodzicca ŭ blizkich adnosinach z biełaruskimi katalickimi ksiandzami, jakich zaachvočvaje da relihijnaj u biełaruskim duchu pracy siarod svajho narodu. Jon paddzieržvaje znosiny z sacyjalistymi rasiejskimi i polskimi, padtrymlivaje kirunak biełsacyjalistyčny, paŭstaŭšy z „Bieł. Rev. Hramady“, ale adnačasna, jak ubačym u nastupnym addziele hetaj pracy, robić zachady kala arhanizavanńia biełarskaha katalickaha časapisu, jaki, jak viedajem, u 1913 h. sapraŭdy paŭstaje ŭ Vilni i zaviecca „Biełarus“.

Ŭrešcie zmorany pracaj na novie biełarskaha adradžeńnia, Ivan Łuckievič dastaje suchot i ŭ 1919 h. umiraje ŭ Zakapanym, kudy vyjechaŭ na leki. I voš-ža tut musim adznačyć, što ŭmiraje jon, jak dobry chryścijanin, katalik, pryjmajučy św. Tajny. „Pavinšujcie mianie, ja siahońnia pryčaćciŭsia“, prahavaryŭ jon cichim, chrypłym hołasam da siaścior Julii i Lali Menke z Vilni, jakija apiakavalisia im aź da śmierci¹⁾ i pa śmierci pachavali jaho ŭ tym-ža Zakapanym.

1) Ляля Мэнкэ—Яго апошнія дні. (Памяці Івана Луцкевіча. Зборнік успамінаў). Вільня, 1920, баč. 33.

Dyk, pytajem, ci možna hetaha čalavieka zalicyć u vuzkija partyjcy, zrabić z jaho sacyjalistamatarjalista ŭ ścisłym rozumieńni hetaha slova? Jasna, što nie. I tut skažam toje, što i raniej — revalucyjaneram, radykałam Iv. Łuckievič u mieru patreby i mahčymaści, moh być i byŭ sapraŭdy, ale sacyjalistym-matarjalistym nikoli.

3. Ciotka. Sapraŭdnaje prožvišča: Aloiza Paškievičanka. Rodam z Lidčyny (Stary Dvor, ščučynskaha pav.) z katalickaj biełarskaj šlachty (1876 — 5.II.1916). Heta piaśniarka i dziejačka tak-ža mnohimi zalicajecca da sacyjalistak-marksistak. Ale i hetaj pahlad fałšyvy. Ciotka — pradusim biełarskaja narodnaja revalucyjanerka idealistka. Praŭda, Ciotka naležyla da Sac. Hramady, ale jana była revalucyjanerkaj-patryjotkaj, a nie marksystkaj u značeńni mižnarodnym i matarjalistyčnym. Ŭsia revalucyja naš Ciotki nikoli nia była samavitaj, a tolki druharadnaj, nia istotnaj častkaj jaje narodnych imknieńniaŭ i ideałaŭ. Pramaŭlaje za hetym pradusim žmiest jaje tvoraŭ, a tak-ža i jaje adnosiny da spraŭ relihijnych. Treba viedać, što i Ciotka, jak Kahaniec i I. Łuckievič, cikaviłasia spravaj relihijnaj Unii na Biełarusi i była pa jaje staranie. Budučy ŭ Lvovie (1906 — 1907), padčas svajej prymusovaj emigracyi, Ciotka, miž inšym, tak piša ŭ Pieciarburh da praf.

Z Dziedzinki

Dziedzinka — wioska adna z najbolšych Braslaŭšczyŭ. Maje jana ŭžo 70 chat, a ličba heta nie astatnieja, bo z koŭnym hodam adna budynina za druhoj prybyvae.

Žychary Dziedzinki ŭsie z - pad pryhonu. Hod tamu nazad pamior dziadula Pilip B., katory pomniŭ, budučy ŭžo małym chłopcym, kali pan Rudnicki, adpraviŭšy mu-żykoŭ, skazaŭ: „Vy ŭžo nie maje.“ 16 čaŭaviek atrymała tahdy pa valocy ziamli i lesu na budoŭku chat. I tak ad hodu 1864 maje Dziedzinka svaju historyju, roŭnuju ŭžo ad dvara. Žylosia rozna. Pierad vajnoj mnoha sialan pakidała ziamli i jechała ŭ Ryhu, Pietrahrad i inšyja harady. Pa vajnie ŭsio heta zamknułasja, skorčyłasja. Čto chacieŭ i nie chacieŭ, tuliŭsia da nievialikaha svajho kuska ziamli. Z usich 16 valok siaŭnia ŭ vadnych rukach jość tolki adna. Rešta rasparcelavalasja. Dajšło ŭrešcie da taho, što nia stała čaho j dziaćci Pryjšoŭ čas babylski. Na miejsca 16 chat siaŭnia stajć 70. A ziamli naviet pamienšyła: — adyjšli daŭniejšyja servituty.

A ŭžycio kulturnaje?

Pomniu ŭ 1921 h. zladzili školu. Viedama, mieła być jana polskaja .. Nichto adnak u jej nie havaryŭ papolsku. Ŭsie dzieci, jakimi byli ŭ chacie — takimi i ŭ škole; havaryli pabielarsku. Było dvoch cyhankoŭ-barcoŭ i tyja skora da nas datasavalisia. Vučy-

ciali hetamu nie supraciŭlalisia — raz što nie mahli, a druhoje, što mienš było tady jašče ŭ ich šovinizmu. Siaŭnia ŭsie Dziedzincy cikaviacca białaruskim rucham. Naŭal, mnoha pryčyn, niezaleŭnych ad ich chacieŭnia, spyniaje ich volu.

Čym wioska bahata? Biadoj, dziaćmi i piešniaj. Biada, jak hość niaprošany, lezić u padstreša, hnieć ludziej u kabluk. Jana honić siaŭnia mnohich u Łatviju, u Varšavu, u ŭebry... Časta varačajucca adtul pryzarabiŭšy, ale najčaciej tož zhubiŭšy čystatu abyčajaŭ, z harčynioj ŭ sercy, z nieachvotaj da pracy na svaim zahonie. Mnoha tož pryvoziać u svaich paladach zdarovych ziarniat u halinie ŭžycia haspadarčaha, hramadzka. Ale skora heta ŭsio hinie stoptana niemiłaserna abstavami ŭžycia.

Z biadoj lučycca, jak zaŭsiody, upadok abyčajaŭ. Praŭda, nie taki jon jość strašny, jak u bolšych haradoch. Dziakavać Bohu. Ale styd dziavočy, vietliwaść moładzi i skromnaść vačavidž tajuć. Zimoy asabliva trucca chviliny i enerhija, kali padčas daŭhich viečaroŭ moładž nia viedaje, kudy i k čamu pakiravać svaje maładyja siły. Tut lohka hetamu mahla-b zapabiehčy bolšaja kolkaść „Chr. Dumki,“ jakajaš arhanizacija rodnej piešni. Piešnia była kališ i ŭ Dziedzincy bahaciejšaja, bolš modnaja. Ale treba adznačyć, što i ciapier jana tut krasujucca.

Piajeć moładž, piajuć dzieci, piajuć dziadžki i ciotki. Plyvuć pavožnyja i sumnyja špievy, kab ablahčyć štodzienny ciažar ŭžycia.

Jakija patreby najbolš adčuvajucca? Pieršaja reč — heta potreba reformy ziamielnaj. Asadniki nadzialajucca ziamloj z susiedniaha dvara, a Dziedzincy dušacca na svaich pałoskach. Ab hetym pavinny parupicca sami haspadary i pišać prašeŭni za prašeŭniem da ŭladaŭ, pradstaŭlajučy svaje ŭžadŭni.

Vialikaj tak-ža nienaturalnašciaj jość niastačaja školy i nabaženstvaŭ u rodnym jazyku. Siaŭnia moža tolki dźvie asoby jość u Dziedzincy, katoryja mahli-b la-mać i tak tam pałomany jazyk polski! Ŭsia wioska, biaz vyniatku, kataliki. Lubiać np. usie nabaženstva majovaje, katoryja adbyvajucca na mohilkach, na miejscy byŭšaŭ kaścioła śv. Rocha. Čamu-ž nie zašpiavać tut tak miłaj, rodnej piešni: „Matačka Božaja, Matačka Dobraja, biednyja dzieci my kličam Ciabie.“!

Hlanuŭšy jašče raz na Dziedzinku z daloka, skažam, što šmat tam ludziej zdolnych ci da navuki, ci da ručnoj pracy. Zamala tolki ašviety i švidamaha chacieŭnia paprawy svajej doli. Mnoha biady, ale tož mnoha i trudnašci barocca z jej.

Pracujcie, Dziedzincy i piejcie! Nie zabyvajcie tož, što pryjšoŭ čas ŭžo i Vam, „ludźmi“ zvacca!..

Vasil Kryvičanin.

Br. Epimach-Špyly: „...Ciapier žyvu ja ŭ Lvovie, z ukraincami-rusinami i unijatami zavadžu znajomstva... Skora vyšlu knižki ab Unii dla akademikaŭ duchoŭnych na Vaš adras... Vy, šanoŭny prafesar, zakińcie pierad imi slova za Uniju... Unija dla Białarusaŭ była-b krepkaj, padporaj, bo łacinskaje duchavienstva ŭ nas na ništo.“²⁾

Jasna, što sacyjalist praŭdzivy hetym ani cikavišcia-b, ani ab hetym pišaŭ-by.

Ale heta jašče nia ŭsio. Ciotka, budučy na emihracyji ŭ Lvovie, ulažyła białaruskim katalickim malitaŭnik dla dzieciej. Vidać, dumała jana hety malitaŭnik nadrukavać u ajcoŭ Bazyljanaŭ u Žoŭkvi, dzie jon dahetul znachodzicca ŭ rukapisie. Zahałovak henaha rukapisu hetki: „Malitaŭnik dla białaruskich dziećci“. Viedamy białaruskim pišmieŭnik i paet Ks. J. Hermanovič u 1922 h. byŭ u Žoŭkvi ŭ Ajcoŭ Bazyljanaŭ i tam paroch klaštara pakazvaŭ jamu heny rukapis Ciotki. Ajcy Bazyljanie ŭvažali heta za skarb białaruskim. Addać Ks. J. H — ču nie chacieli i nie addali. Farmat: $\frac{1}{4}$ arkuša, napisana davoli mnoha. Ks. J. H. heny rukapis pierahladaŭ i čytaŭ.

Heta bylo ŭ 1922 h. Ja byŭ u Žoŭkvi hadoŭ niekalki pašla hetaha. Prasiŭ ajcoŭ Bazyljanaŭ pakazać mnie heny rukapis. Akazałasja, što nia bylo taho ajca, jaki kiruje manastyrskaj biblijatekaj i ŭbačyć henaha rukapisu mnie nie ŭdałosia.

My ab hetych troch vydatnych asobach pačatku švidamaha białaruskaha adradžeŭnia ŭspaminajem tut, kab pakazać, jak pamyłkova niekatoryja razumiejuć ich „sacyjalizm“ u značeŭni marksoŭskim. Kali-b jany byli sacyjalistymi-matarjalistymi, dyk adtul i natchnieŭnie svajo jany čerpali-b, a hetaha, jak bačym, nia bylo. Natchnieŭniem u ichnaj białaruskaj pracy słužyŭ im idealizm: ramantyzm, narodnictva, patryjatyzm, chryšcijanstva, z jakim jany, jak bačym, nia zryvali.

Nie piarečym, što ŭ peŭnaj miery znachodzicca ŭ henyh našych „sacyjalistaŭ“ i element sapraŭdnaha sacyjalizmu, a ŭ niekatorych i element marksoŭskaha matarjalizmu, ale ahułam i ab usich hetaha skazać niamožna. Hetak-ža sama niamožna, badaj ni adnaho z ich, nazvać biez zaściorohaŭ i chryšcijanami. U svaim švietapahladzie i ŭ svajej narodna-palityčnaj ideolohii byli heta „miašancy“ idealizmu i matarjalizmu, byli heta i „sacyjalisty“ i „kataliki“.

2) Ю. Бібіла — Матар'ялы да біографіі Цёткі. (Інст. Бел. Культуры. Запіскі Аддзелу Гуманітарных Навук. Кніга 2. Т. I), Менск. 1928, баč. 296—297.



Biełaruskaja chronika.

Ahulny schod T-va „Bieł. Kat. Vydaviečtva“ adbyŭsia 20. II. Pašla spravazdačy ŭradu adbylisia vybary. Staršynioj Ks. Ad Stankievič. Schod vyjaviŭ pažadanie, kab natużyć usie siły dzieła dalejšaha razvičcia na biełaruskaj vydavieckaj nivic.

P. Siarhiejevič, viedamy biełaruski mastak-malar, u minulych tydni vyjechaŭ na niekatory čas u Rym. Meta padaroży — study nad mastactvam.

M. Zabejda apošnim časam abjaždžaŭ niekatoryja pavietavyja harady našaha kraju, u jakich vystupaŭ z koncertam, u skład jakoha ŭvachodzili i biełaruskija pieśni.

Kanfiskata. 23 II siol. Vilen-skaje Starastva skanfiskavała № 5 z dn. 25. II. 38 čas. „Šlach Moładzi“.

Aśvietnaje Tavarystva Biełarusau u Varšavie. Pad hetkim nazovam niadaŭna paŭstała biełaruskaja arhanizacyja ŭ Varšavie, jakuju ŭłady ŭžo zarejstravali, i jakaja maŭe ŭžo prystupić da pracy. U najbliżejšym časie T-va maŭe naładzić biełaruskiju viečarynu, a pašla koncert bieł. pieśni.

Biełaruski koncert. 4. III siol. u zali ŭniadeckich USB adbudziecca biełaruski koncert. Vystupać buduć bieł. chor R Šyrmy i salisty. Pačatak a hodziŭ 20-taj.

Nie pazvolili. Hrupa biełaruskaje intelihiencyi ŭ m. Ašmianie chaciela prystupić da vydavannia papularna-navukovaj biełaruskaj biblijateki p. n. „U tydzień knižka“. Na žal, Ašmianskaje Starastva na heta nie dało dazvolu.



Z Sojmu i Senatu

Sojm Polskaj Rečypaspalitaj hałoŭnuju pracu končyŭ — dziaržaŭny budžet na 1938-39 hod razhledziŭ i pryniaŭ. Za budžet z papraŭkami hałasavali ŭsie polskija paslv za vyniatkam ukrainkich i żydoŭskich: ukraincy ŭstrymalisia, a żydy hałasavali prociŭ. Senat hety budžet razhladaje dalej.

Treba śćvierdzić, što hetaja sesija polskaha parlamantu adznačyłasia specyfičnaj apazycynasčaj da palityki ŭradu.



Pravastaŭny hołas.

Z Braslaŭščyny. Sumna ŭ nas dzieicca na carkoŭnym pahoście. I dalej my čujem u cerkvach nie zrazumieľuju rasiejščynu.

Našyja prav. śviaščenniki pamima taho, što mnohija z ich nadta dobra ŭładajuć bieł. movaj, ani ŭ żyćci carkoŭnym, ani pryvatnym jej nie karystajucca. U školach relihii dalej vučać parasiejsku. I dakul-ža tak budzie?

Balučaje heta pytanie tryvożyć pravastaŭnych biełarusau. Ŭsie čakajuć niekaj pieramieny ŭ carkoŭnym żyćci.

Para, zdajecca, ŭžo padumać vyšejšym carkoŭnym ŭładam ab unarmavaŭni bieł. jazyka ŭ carkoŭnym żyćci. Bo kali i dalej tak būdzie tryvać, to carkoŭnaja palityka daviadzie da taho, što vierujučyja pierastanuć być vierujučymi. Pryhladajučysia bliżej da carkoŭnaha żyćcia ŭ našym pav., ja śmieła mahu skazać, što ani sekciarskaja praca, ani kamunistyčnyja ŭplyvy nie zrabili i nia zrobiać tolki škody, skolki robić rasiejščyna ŭ carkoŭnym żyćci.

Para, zdajecca, zrazumieć našyja slušnyja i tak nieabchodnyja dla dabra prav. carkvy i biełar. narodu. — damahaŭni.

Dajcie nam biełaruskija kazaŭni, začnicie vučyć relihii našych dziećtak u rodnaj i zrazumieľaj biełaruskaj movie! Na dobryja vyniki doŭha čakać nia prydziecca.

Pravastaŭny

Palubiŭ „Chr. D.“ i „Zorku.“

v. Kality, Duniłaŭski pav. Vielmi ja Vam udziačny za „Chr. D.“ I mnohija ŭ nas hetaksama ŭdziačny. My Vam radzim u kožny numar u „Chr. D.“ ŭkładać „przekaz rozrachunkowy“ i pisać № konta, bo zdajecca časta tak, što druhi j choča pastać padpis-ku, a nia viedaje jak. Ja „Chr. Dumku“ i „Zorku“ tak palubiŭ, što nie mahu ich dačakać. Było-b duža pažadana, kab jany vychodzili čaściej. A. K.

Za samaaśvietu!

Piarezary, Maładečanskaha pav. Pradusim vyražaju — ad siabie i ad druhich — ščyraje zdavoleŭnie

z tak pryhožaha i karysnaha dla biełaruskaha narodu časapisu, jak „Chr. D.“

Palubiŭšy jaje sam, budu imnuc-ka da taho, kab jaje vypisyvaŭ i lubiŭ kožny tutejšy žychar. Pry adsutnaści rodnaj školy, adziny ciapier dla moładzi vychad: heta samaaśvieta. A da hetaha služać biełaruski časapis i biełaruskaja knižka. K. R.

Rodnaj relihijnaj pieśni žadajem.

Ašmianščyna. U nas ahułam żyćcio hluchavataje. Adnak usiudy adčuvajecca paciaŭ i zacikaŭleŭnie ŭsim rodnym biełaruskim. Lubim my pieśniu biełaruskiju — nia tolki śvieckuju, ale i nabožnuju. Voš-ža jaki miesiac tamu, ja byŭ u Vilni i pabieh da śv. Mikałaja na biełaruskaje nabaženstva, kab pačuć tam biełaruskiju relihijnaju pieśniu. Praŭda, pččuŭ, ale mała! Mała tam było hetaj pieśni i toje, što pialali, dyk niej-ak jak-by bajučysia. I. S.

Ci možna tak rabić?

Doŭhi Łoh, Bienickaj ģminy, Maładečanskaha pav. Čytajučy „Chr. D.“, ja spatykaŭ, što ŭžo u mnohich miascach siarod Biełaruskaha narodu harelka i tabak vyvodzicca, a ŭ nas robicca nadvarot. Moładź, chacia nia ŭsia, pje harelku i kura tabak. Mała taho, što pjuć chłopcyy, ale navat i dziaŭčaty. Voš-ža čas apamiatacca i kinuć pić i kuryć, a ŭziacca za rodnuju knižku i hazetu!

Ŭl. Baranoŭski.

I pravastaŭnaje duchavienstva nia hanić „Chr. Dumku.“

Bienica. Pasylajučy brošy na padpisu „Chr. D.“ na 1938 hod, spatkaŭ ja na poście svajho baciušku Bienickaj parachvii. Jakraz byŭ u mianie apošni numar „Chr. Dumki“ z 1937 hodu. Ja jamu pakazaŭ hety numar, dumajučy, što jon skaža na heta. Jak ja pakazaŭ, to jon uziaŭ u ruki, pahladzieŭ na zahałovak, dyk kaža: a jak-ža jany da nas pravastaŭnych adnosiacca? Dyk ja jamu kažu, što jany i za pravastaŭnych abstaj-vaŭć i chočuć żyć z nami zaŭsiody dobra. A jon na heta: jak tak, dyk dobra. Ŭl. B.

Na relihijnym froncie

Nju-Jork. U listopadzie palicyja publiczna spaliła na vulicach Nju-Jorku ahromnuju masu raspusnych i niemarnych kniżak i abrazoŭ, adabranych ad vuličnych handlaroŭ. Vartašć tych kniżak, hazet i abrazoŭ vynosiła 10 tysiač dalarau.

Jezuity vyježdžajuć z fašystaŭskaj Hišpanii. Jezuity, što prabyvajuć u Hišpanii na terytorii zaniataj vojskam paŭstanca hien. Franko, pastanavili adtul vyjechać. Pryčyna hetkaj pastanovy, padajuć hazety, takaja: Apostalskaja Stalica nakazała, kab u kaściołach u Hišpanii duchavienstva čytała narodu apošnija encykliki św. Ajca, asabliva encykliku ab prašledavańni Kaścioła ŭ Niamieččynie. Suproć hetaha stanu ŭ sam hien. Franco i zažadaŭ ad duchoŭnaj ulady spynieńnia vykanańnia nakazu Apostalskaj Stalicy. Pašla hetaha jezuitu pastanavili vyježdžać z Hišpanii.

Hetak fašysty baroniać katalictva i ahaŭam chryścijanstva.



„Boha niet — i nie nada“

Sumnyja prajavy zdarajucca ŭ relihijnym žyćci našaha Bielaruskaha narodu — u vadnym miejscy paŭstajuć relihijnja sekty, a ŭ inšych miajscoch šyrycca biazbožža. Ab hetaj nienarmalnaści pišuć užo i polskija hazety.

Varšaŭski „Kurjer Poranny“ (№ 47) drukuje abšyrny artykul, jakim aŭtar zvaročvaje ŭvahu na nienarmalnaje relihijnaje žyćcio ŭ uschodniaj častcy Bielastockaha vajavodztva — h. zn. siarod tamašniaha bielaruskaha nasielnictva. U hetym artykule śćviardžajucca, što siarod sialanstva Bielastockaha vajavodztva, asabliva pravasłaŭnaha vieravyznańnia, zaŭvažvajucca niejkaŭa apatyja, inercyja, pasyŭnaść. Sialanie nia cikaviacca nijakimi kulturna aśvietnymi, haspadarčymi ci hramadzkiimi spravami. U hetaj atmosfery strašenna šyrycca biazbožnaść.

Na pačvierdžańnie vyšej skazanaha „K. P.“ padaje fakt, što ŭ Bielastoččynie mnohija sialanie vitajucca skazam: — „Boha niet,“ a adkazyvajuć: — „i nie nada.“

Treba adznačyć, što hetaje biazbožnictva nie miajscovaha pa-



Šušnig — kancler Aŭstryjacki —
Nadajeła siadzieć cicha! —
Šyta-kryta, ŭziaŭšy cacki,
Palacieŭ hulać u licha.

Ŭsiu Eŭropu Šušnig dzivić —
Taki mudry akazaŭsia —
Čely šviet ŭ zaviesach kryvić —
Kab sam tolki nie złamaŭsia?..

Znajem my, što Hitler zrobie:
Čecha, Belga asiadłaje,
Biednu Aŭstryju u hrobie,
Kruhom inšych abskubaje.

Liha ručki svaje zloža —
Až masony ŭsie zaplačuć! —

Japon Hitleru pamoža —
Ŭsiu Rasieju raspartačuć.

Ruzvelt hlanie praz vakonca —
O, jon mudry dzied — pa škodziel —
Jak pan Hitler dla Japonca
Paŭ — planety adharodzie.



A endeki — našy „druhi,“
Što na nas sto let brachali,
Dziŭnym losam za zasluhi
Pa zubach ciapier dastali.

Lavon Vietrahon

Hanarovaja kuračka.

(Bašnia).

Kupiła babka kuračku čubatu.
Puściła ŭ dvor, ŭ siamju strakatu,
Skazaŭšy tolki: „Nu, žyvi, jak znaješ:
Zachočaš jeści — pašukaješ!“
A kuračka — ślachotna, hanarova —
Była ŭ abyčajach surova:
Jak tolki kačka kačce
Šaptać štoś stała, dyj śmiajacca,
Dyk tak kudachkała — kryčala,
Žbiantežylaś — až jeści pierastała!
Voś z toj pary čubotka, kurka miła,
Svaju nudu z saboj nasiła:
Sama sabie pasvojmu sakatała,
I z pieŭniem na't nie siabravała,
I tak ŭziała — j prapała!
Ci mo' zadziar karšun, šašok,
Ci mo' cyhan ŭsadzii ŭ miašok?..
Vot tak historyja j nie zapisala,
Jak ŭ baby kurački nia stała.

— o —

Dziejač, što hetym trudnym časam,
Hulaješ pustapasam:
Choć ty i bojki rycar,
Zahinieš, jak kurycal

Vincuk Advažny.

chodžańnia. Ab jaho pachodžańni kaža sam jaho rasiejski vyhavar.

Voś-ža treba z hetym hniłlom, z hetaj biazbožnaścij barocca, ale dzieła baračby treba ŭ relihijnym žyćci stanuć na pryrodny hrunt — musimo adkinuć u relihijnych praktykach siarod Bielarusau rasiejščynu i musimo dać naležnaje

miesca ŭ hetym žyćci Bielarusau bielaruskaj movie. Ŭsimi inšymi sposabami Bielarusau tolki adhonim ad Čarkvy, papichajučy ich ŭ abojmy ŭschodniaha biazbožnictva.

M—n.



Važniejšija zdareńni ŭ mižnarodnaj palitycy

Da najvažniejšych zdareńniaŭ u mižnarodnaj palitycy apošniaha času treba zaličyć nastupnyja.

Nadoviačy kancler Niamieččy-ny Hitler z kancleram Aŭstryi „dahavarylisja“ ab pastupovym zlučeńni Aŭstryi z Niamieččynaj. U Aŭstryi ŭžo adbyłasia źmiena ŭradu dziela nakiravańnia nutranoj palityki ŭ kirunku aŭstryjska - niamieckaha abjednańnia; ministram nutranych spraŭ naznačany pryhilnik hitleraŭcaŭ.

Pašla rearhanizacyja aŭstryjskaha ŭradu dyktatar Niamieččy-ny, kancler Hitler, skazaŭ palityčnuju pramovu, u jakoj biaz nijakaj zaściarohi vykažaŭ ekspansyjnaja namier Niamieččy-ny ŭ palitycy. Hitleraŭskaja Niamieččyna ŭ mižnarodnym sužyćci bačyć tolki svoj asabisty interes, što Hitler niesaromiačysia nazyvaje hałoŭnaj spravaj u mižnarodnaj palitycy dziela zabiapačeńnia miru.

Nastupiła źmiena palityčnaj taktyki Anhlii, jakaja apošnimi dniami stanula na stanovišчы stva- reńnia parazumieńnia čatyroch vialikadziardžaŭ — Anhlii, Francyi, Italii i Niamieččy-ny, dziela ŭtrymańnia miru. Z hetaj pryčyny anhielski ministar zahraničnych spraŭ liden padaŭsia ŭ adstaŭku.

Pry hetym treba adznačyć, što dziela naładžańnia parazumieńnia miž hetymi 4-ma dziaržavami Anhlija z Francyjaj musiać niekato- ryja damahańni Niamieččy-ny i Italii pryznać i zhadzicca na ich realizacyju.

Takim čynam Liha Narodaŭ u vyrašeńni važniejšych mižna- rodnych spraŭ učasčia ŭžo nia maje — jana apynułasia na baku mižnarodnaha palityčnaha centru i maje mahčymaść tolki pryhla- dacca, što robicca navakoł jaje.

U takim-ža mižnarodnym pa- lažeńni, što i Liha Narodaŭ, apy- nušsia i SSSR. Slovam, SSSR u mižnarodnaj palitycy zychodzić na šlach adzinocstva.

25 25 25 25 25 25 25 25 25 25

Vypisvajcie haspadarčy časapis „Samapomač“: Vilnia, Zavalnaja 1.

Z usiaho švietu

Indyja imkniecca da nieza- ležnaści. Najbolšaja induskaja partyja pastaviła sabie zadaču imknucca da addzialeńnia Indyi ad Anhielskaj imperyi. Pavadyr hetaj partyi padaŭ da publičnaha viedama, što metaj indusaŭ jość stva- reńnie niezaležnaj Indyi.

Reprezentacyjnaje palavań- nie. Ciapier adbyvajecca ŭ Biela- vieskaj pušcy reprezentacyjnaje palavańnie na čale z Prezyden- tam R. P. praf. I. Maścickim. Na hetaje palavańnie prybyŭ z Nia- mieččy-ny feldmaršalak Gering.

Stalin—sušvietny revalucy- janer. Pašla ŭstupleńnia SSSR u Lihu Narodaŭ aħulna ŭvažali, što bałšaviki spynili svajo imknieńnie da sušvietnaj revalucyi, ab hetym čvierdzili tak-ža i samyja „prava- viernyja“ bałšaviki stalincy. Ciapier

niadaŭna Stalin sam asabista vy- kazaŭsia za sušvietnuju revalu- cyju. Pry hetym treba adznačyć, što ŭ SSSR pad ŭladaj Stalina ŭžo nia ma kamunizmu, bo tam pastupova raźvivajecca vialikara- siejski nacyjanalistyčny totalizm, dyk cikava, jakuju Stalin dumaje pravodzić za miežami SSSR revalu- cyju: kamunistyčnuju ci nacyja- nalistyčnuju?

Finlandyja. U m. Abo zdary- lasia dziŭnaja katastrofa samalo- tu. Inžynier Aarre Nieminen na Novy Hod pryjechaŭ samalotam u Abo da bačkoŭ. Kali 1-ha stud- nia vyjaždžaŭ z Abo, raptam sa- psavaŭsia mator i samalot zvaliŭ- sia na... rodnuju chatu! Pieršy pry- bieh na pomač lotčyku jahony bačka. Samalot raźbiŭsia całkom, a lotčyk niaznačna paranieny.

Vilenskaja chronika.

Adhałoski litoŭskaha memorjału. U minułym hodzie niekatoryja Litoŭcy byli pakarany administracyjna za abra- livyja slovy, ŭżytyja ŭ memoryjale, ski- ravanym da Pana Prezidenta. Pakarany- ja čulisia niavinnymi i spravu skiravali ŭ Sud. Voš-ža Sud u hetaj sprave adbu- dziecca 8.III. sioleta.

Litoŭskaja delehacyja. U Varšavu da vyšejšych ŭladaŭ ježdziła litoŭskaja delehacyja, u skład jakoj uvachodzili: dyr. M. Šikšnys, dyr. A. Petraitis i ks. dr A. Viskant. Delehacyja prastaviła ŭ Varšavie palažeńnie Litoŭcaŭ u Vilen- ščynie i ich patreby.

U Biarozu vysłany z Vilni try en- deki: Kovnacki, Śviežeusk i Łochtin.

„Przegľad Vileński“ ŭžnoŭ pakazaŭ- sia. Heta sioleta pieršy numar. Ci dalej jon budzie vychodzić — niaviedama. Na pieraškodzie chvaroba red. L. Abramo- viča.

Budžet m. Vilni na 1938-39 h. prad- bačany hetki: 7,171,035 zał. vydatkaŭ i 7,219,105 zał. dachodu. Dachodu, jak ba- čym, bolš ad raschodu na 48,070 zał. Ci adnak tak i budzie, pakaža kaniec hodu.

Ž a r t

U Sudzie.

— Zašto vy raźbili susiedu hałavu?
— Bo nazvaŭ mianie durniem.
— Ci-ž heta tak vialikaja abraza?
— Dla pana suďdzi moža j nie, a ale dla mianie tak.

Paštovaja skrynka

I. S. Dobra, vysylajem „Chr. Dum.“ i „Zorku.“ čakajem na padpisku.

H. K. Vam asobna nie vysylajem. Pračytajcie ŭ I. S.

P. N. „Chr. D.“ i inšyja časapisy na probu vysylajem. Čakajem padpiski.

H. L. Nie, vieršy da druku nijak nie nadajucca. Vy lepš pišycie tak, zvyčajna i ab tym, što ŭ vas čuvać ab bielaru- skim hramadzkim žyćci.

D. A. Pakrysie karystajem. A hena- ja vialikaja praca tak i lažyć. Ničoha nia možam paradzić.

E. M. A jak-ža, pasylajem, a čamu Vy nie atrymlivajcie — nia viedajem. Ab hetym my napisali da Vas adkrytku.

V. K. Duža dziakujem, drukujem. Pišycie čaściej, a tak-ža prysylajcie prob- nyja adrasy vašych znajomych.

A. D. Niamožna „žyć, jak nabiažyć,“ a treba pracavać i staracca, kab było lepš.

E. H. Mo' i skarystajem, ale vy tak pišacie, što nia lohka i skarystać!

U. D. Jak bačycie, drukujem, ale vierš dziela viedamych pryčyn musili krychu pakalečyć. Z viestki adnej kary- stajem ciapier, a z druhoj skarystajem pažniej.

I B. Atrymali, dziakujem, z vie- stak skarystajem u numary nastupnym. Razumna robicie, što trymajeciesia svajho i ciomnych bab nia siuchejcie. Z vieršaŭ, zdajecca, nie skarystajem. Moža „Zorka“ ŭ nastupnym numary ja- ki kusok nadrukuj. Padumajem.

„Chr. Dumka“ vychodzić: 1, 10 i 20 koźnaha miesiaca.

Padpiska na hod — 3 zł., na paŭhodu — 1 zł. 50 hr., na try miesiacy — 75 hr. Cana asobnaha numaru — 10 hrašoŭ. Adrys Redakcyi i Administracyi: Vilnia (Wilno), Zavalnaja vul. № 1—2.

Adkazny redaktor V. JERMAŁKOVIČ

Vydaviec KS. AD. STANKIEVIČ

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Vilnia, Zavalnaja vul. № 1.